

Polski barok w Europie

Baroque in Poland. Church and Court music

Ensemble Alla Polacca

Wydawnictwo Ars (38065)

nagranie: 2009

wydanie: 2009

Alla Polacca to zespół utworzony w 2004 roku przez troje polskich artystów, absolwentów Hochschule für Musik Köln: Iwonę Leśniowską-Lubowicz – sopran, Paulinę Kilarską – klawesyn, organy i Stanisława Gojnego – teorba. Na swój debiut fonograficzny wybrali oni religijną i świecką muzykę polskiego baroku, a w realizacji tego przedsięwzięcia pomogli im zaproszeni goście: Dagmar Valentowa i Margret Baumgarti – skrzypce oraz Holger Faust-Peters – viola da gamba. Taka obsada wykonawcza zdeterminowała w istotny sposób dobór repertuaru, w którym dominują utwory instrumentalne w fakturze trio-wej oraz wokalnie-instrumentalne z dodaną partią sopranową. Są wśród nich dzieła naszych wybitnych mistrzów XVII-wiecznych – Marcina Mielczewskiego (Canzona prima a 2), Adama

Jarzębskiego (Concerto a 3 „Berlinesa”), Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego (Concerti a 3 „Jesu spes mea”, „Veni, Sancte Spiritus” i Sonata a due violini con basso pro organo), nieco mniej znanego Marcina Wronowicza (Concerto a 3 „In dulci jubilo”) oraz tworzącego już znacznie później, lecz w podobnym stylu Antoniego Milwida (Kantata „Semper mi Jesu”). Znalazło się również miejsce dla kompozycji twórców innych narodowości, ale ściśle związanych z kulturą polską – Kaspra Förstera młodszego (Sonata in G) i Giovanniego Battisty Lupariniego (Kantata „In martirio crudele”). Całości dopełniają dwie pozycje solowe – „Preambulum” Jana Podbielskiego oraz anonimowa Canzona z Warszawskiej Tabulatury Organowej.

Interpretacje Alla Polacca nie emanują jakimś szczególnym, agresywnym nowatorstwem, artyści potrafią jednak nadać muzyce żywy, dynamiczny i atrakcyjny brzmieniowo charakter, ukazać dzieła naszych mistrzów w sposób pozwalający odnaleźć w nich wartości stylistyczne adekwatne do tych rozwijanych w najważniejszych centrach muzyki barokowej. Dobrym przykładem jest tu początkowa Canzona Mielczewskiego, w której bez trudu dostrzec można elementy typowe dla monteverdianckiego *stile concitato* (styl wzburzony) – w pierwszej połowie XVII wieku w zasadzie nie wykorzystywanego poza Italią. W tym rozbudowanym utworze artyści ujawniają także swą nietuzinkową inwencję w zakresie doboru środków wyrazu – słyszymy więc bogatą artykulację, zmienną kolorystykę (zwłaszcza w grupie continuo), kontrasty tempa i dynamiki, zamasyście akcenty rytmiczne (dobry pomysł z akordową grą teorby), a w konsekwencji sugestywną, poprowadzoną zgodnie z wymogami barokowej retoryki narrację. Podobnie się prezentują w warstwie instrumentalnej pozostałe pozycje programu i szkoda tylko, że odgrywającym tu główną rolę melodiom skrzypiec brakuje niekiedy nieco głębi, szlachetniejszego tonu.

Mocną stroną płyty jest śpiew Iwony Leśniowskiej-Lubowicz, obdarzonej jasnym i giętkim sopranem oraz dysponującej warsztatem wokalnym pozwalającym na rozwinięcie powierzonych jej partii zarówno w duchu wirtuozowskiego popisu, jak i wrażliwej, kantylenowej medytacji, co wychwycić można, słuchając choćby interpretacji słynnego koncertu Szarzyńskiego „Jesu, spes mea”.

Wydana przez renomowaną wytwórnię niemiecką w formacie SACD płyta może być potraktowana jako efektowny, utrzymany na wysokim poziomie artystycznym przejaw popularyzacji kultury polskiej, ma bowiem bez wątpienia o wiele łatwiejszą drogę dotarcia do zagranicznego odbiorcy niż wydawnictwa rodzime, rozprowadzane niemal wyłącznie w naszym kraju. Jest jednak propozycją ciekawą również i dla polskich melomanów, demonstrującą nowy sposób odczytania repertuaru znanego u nas z klasycznych już produkcji takich zespołów muzyki dawnej, jak Il Tempo czy Concerto Polacco.

Witold Paprocki

Zwycięstwo Dionizosa

Antonio Vivaldi
Il Cimento dell'Armonia e dell'Inventione
 (Concerti Op. 8)
 Alice Harnoncourt, Jürg Schaefflein,
 Concentus Musicus Wien
 dyrekcja: Nikolaus Harnoncourt
 Wydawnictwo Teldec (2564690548)
 nagranie: 1977
 wydanie (reedycja): 2009

Jeśli jest jeszcze ktoś, kto nie miał okazji poznać tego legendarnego nagrania, niech nie zwleka i za niewygórowaną cenę nabędzie ten dwupłytowy album z koncertami Op. 8 Vivaldiego pod dyрекcją Nikolausa Harnoncourta (rzecz ukazała się, obok innych „archiwalnych” pozycji z katalogu Teldecu, z okazji jubileuszu serii „Das Alte Werk”). Po nieuchronnym zakłopotaniu, w jakie początkowo wprawia ta interpretacja, słuchacz, doznawszy estetycznego szoku, w końcu ośniony przyznaje: **Ależ właśnie tak!** I zaczyna rozmyślać nad krzywdą wyrządzaną muzyce Vivaldiego przez wykonawców szukających w niej wyłącznie słodyczy i tkliwości (jakby miała być przeznaczona jedynie do saloniaków z porcelaną). Rokokowe nudziarstwo? Nic z tego! Vivaldi w wersji Harnoncourta i jego zespołu Concentus Musicus Wien to muzyka o dionizyjskim rodowodzie – dzika i namiętna, +